



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-682684-II/II/PS

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 20.09.2011 r.

Pan
Gen. insp. Andrzej Matejuk
Komendant Główny Policji
Warszawa

szanowny Panie Komendancie

Uwagę Rzecznika Praw Obywatelskich zwraca częste relacjonowanie przez media czynności zatrzymań i przeszukań dokonywanych, między innymi, przez funkcjonariuszy Policji. Relacje te polegają na emitowaniu filmów nakręconych podczas tych czynności, bądź też publikowaniu wykonanych wówczas zdjęć.

W ocenie Rzecznika, może w tych okolicznościach dochodzić do naruszenia praw i wolności osób prywatnych, które są na nagraniach lub zdjęciach, takich jak prawo do prywatności, prawo do dobrego imienia, czy też prawo do autonomii informacyjnej.

Filmowanie oraz robienie zdjęć, a następnie upublicznianie tych materiałów nasuwa, zdaniem Rzecznika, szereg wątpliwości. Poza marginesem przedstawionych poniżej rozważań należy oczywiście pozostawić sytuacje, w których - stosownie do art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe - właściwy prokurator lub sąd zezwolił, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe.

Co do zasady bowiem, upublicznianie filmów lub zdjęć z zasłoniętymi lub zniekształconymi twarzami osób, wobec których podejmowane są czynności przez funkcjonariuszy organów ścigania, nie jest niezgodne z dyspozycją art. 13 ust. 2 Prawa prasowego, zakazującego publikacji bez zgody zainteresowanych danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie karne jak również świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych.

Ze skarg wpływających do Rzecznika wynika jednak, że pomimo tego rodzaju zabiegów, osoby zatrzymywane, lub u których przeprowadzane jest przeszukanie, są bez trudu rozpoznawane przez rodzinę, znajomych, sąsiadów lub współpracowników i ponoszą z tego powodu rozmaite negatywne konsekwencje.

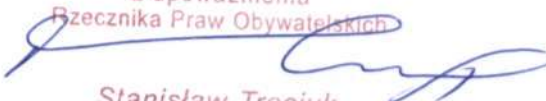
Kolejnym niepokojącym aspektem omawianego zagadnienia jest pochodzenie upublicznianych materiałów. Wydaje się bowiem, że materiały takie mogą pochodzić z dwóch źródeł: od funkcjonariuszy, którzy robią zdjęcia lub filmują przebieg zdarzeń, bądź też od osób zawodowo trudniących się dostarczaniem tego rodzaju materiałów redakcjom gazet czy stacjom telewizyjnym.

W pierwszym przypadku nasuwa się zatem pytanie, czy zrobione przez policjantów zdjęcia lub filmy są przekazywane odbiorcom za wiedzą i zgodą przełożonych. W tym miejscu należy podkreślić, iż w ocenie Rzecznika informacje o działaniach Policji powinny być przedstawiane mediom w sposób wykluczający możliwość zidentyfikowania osób prywatnych uczestniczących w zatrzymaniach, czy przeszukaniach. Wymogu tego nie spełnia zakrycie lub zdeformowanie w przekazie medialnym jedynie twarzy takich osób.

Za nie mniej niepokojące należy uznać sytuacje, kiedy na miejscu czynności prowadzonych przez Policję są reporterzy gazet lub stacji telewizyjnych fotografujący lub filmujący przebieg zdarzenia. Oznacza to bowiem, że otrzymali oni drogą nieoficjalną informacje o planowanym czasie i miejscu akcji policyjnej. W takich okolicznościach jest wysoce prawdopodobne, że przekazanie informacji mogło stanowić przestępstwo z art. 231 kk, 241 § 1 kk lub 266 § 2 kk.

Przedstawiając powyższe rozważania, zwracam się do Pana Komendanta z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedmiotowego problemu oraz poinformowanie Rzecznika Praw Obywatelskich o zajęтым stanowisku i ewentualnie podjętych działaniach.

Z poważaniem

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich